

Gilbert, Keith Reginald

Towarzystwo Imienia Newcomena

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 12/2, 487-489

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



KRONIKA ZAGRANICZNA

NOWI POLSCY CZŁONKOWIE MIĘDZYNARODOWEJ
AKADEMII HISTORII NAUKI

Przy końcu 1966 r. Międzynarodowa Akademia Historii Nauki powołała do swego grona trzech polskich uczonych, tak że liczba Polaków wśród 199 członków Akademii urosła do siedmiu (2 członków rzeczywistych i 5 członków korespondentów). Nowymi członkami korespondentami Akademii są: doc. Mieczysław Radwan, kierownik Sekcji Historii Techniki Hutniczej i Górniczej Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN; prof. Armin Teske, kierownik Działu Historii Nauk Matematycznych, Fizyko-chemicznych i Geologiczno-geograficznych tego Zakładu, członek redakcji „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”; prof. Waldemar Voisé, zastępca redaktora naczelnego „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” oraz „Organonu”.

Według stanu z 15 I 1967 do Akademii należeli historycy nauki i techniki z 37 krajów. Członków rzeczywistych było 87 a członków korespondentów — 112. Przeszło połowa składu Akademii rekrutowała się z 5 krajów: Stany Zjednoczone (po 18 członków rzeczywistych i korespondentów), Wielka Brytania (łącznie 22 członków), Francja (20 członków), ZSRR (17 członków) i NRF (14 członków). Polska z 7 członkami zajmowała 8 pozycję po Włoszech i Holandii, które mają ich po 8. Belgia i Brazylia miały po 6 członków, Hiszpania — 5, Japonia, Chiny, Szwecja i Izrael — po 4, Czechosłowacja, Dania i Szwajcaria — po 3, Argentyna, Austria, Jugosławia, Portugalia, Rumunia i Turcja — po 2. Jednocześnie były reprezentowane w Akademii: 5 krajów Europy (Bułgaria, Finlandia, Grecja, NRD, Węgry), 4 kraje Ameryki (Gwatemala, Kanada, Meksyk, Urugwaj), 2 kraje Azji (India i Iran) oraz jeden kraj afrykański (Tunis).

E. O.

Wielka Brytania

TOWARZYSTWO IMIENIA NEWCOMENA *

Zainteresowanie historią techniki datuje się od dość dawna. Wielu autorów uważało za pożądane sięgać do źródeł przedmiotów swych zainteresowań, a książki ogólniejszego charakteru, napisane przez takich ludzi, jak Beckmann, Smiles, Beck i Feldhaus pojawiły się już przed 1920 r. W wielu ośrodkach, a zwłaszcza w Muzeum Nauki (Science Museum) w Londynie oraz muzeach techniki w Paryżu, Moskwie i Wiedniu, zgromadzono zbiory ilustrujące historię techniki. Jednakże aż do 1920 r. nie było żadnej organizacji, do której mogliby należeć ludzie o zainteresowaniach historycznoteknicznych. W 1919 r. grupa inżynierów o zamiłowaniach historycznych, przeważnie z Wielkiej Brytanii, zebrała się w Birmingham, aby uczcić pamięć Jamesa Watta, który zmarł tam przed stu laty. Niektórzy z nich postanowili wówczas utworzyć stowarzyszenie dla badania historii techniki i wkrótce potem odbyło się organizacyjne zebranie Towarzystwa im. Newcomena dla Badań nad Historią Konstrukcji i Technologii (The Newcomen Society for the Study of the History of Engineering and Technology). Nazwa nowego stowarzyszenia

* Informację, napisaną dla „Kwartalnika” przez wiceprezesa Newcomen Society i jego wieloletniego sekretarza, kustosa londyńskiego Science Museum K. R. Gilberta, przetłumaczył Bolesław Orłowski.

uczciła Thomasa Newcomena (1663—1729), pierwszego człowieka, który poruszył tłok działaniem pary, jako postać charakterystyczną dla rewolucji przemysłowej, rozpoczętej w początkach XVIII w.

Towarzystwo to nie tylko było pierwszym tego rodzaju stowarzyszeniem na świecie, ale po dziś dzień nie ma innego stowarzyszenia, które by miało identyczne cele. W wyniku tego Towarzystwo im. Newcomena zrzesza członków z różnych krajów: od samego początku mógł do niego wstąpić każdy, bez względu na narodowość, pod warunkiem, że zatwierdził go zarząd, przy czym nie wymaga się żadnych specjalnych kwalifikacji naukowych czy formalnych. W 1966 r. Towarzystwo miało ponad 800 członków z 24 krajów, przy czym ok. trzech czwartych składu stanowili Brytyjczycy. Członkami Towarzystwa jest również ponad 160 instytucji takich jak biblioteki i uniwersytety.

Główna działalność Towarzystwa polega na odbywaniu w okresie od października do kwietnia comiesięcznych zebrań na których przedstawiane są i dyskutowane rozprawy naukowe, przy czym do wygłaszania dopuszcza się jedynie prace oryginalne i nie publikowane. Większość z tych referatów wydrukowana została po wygłoszeniu w „Sprawozdaniach” („Transactions”) Towarzystwa, których wydano już 36 tomów, stanowiących imponujący zbiór oryginalnych prac naukowych o najrozmaitszej tematyce. Pomimo skojarzeń z Newcomenem, nasuwających się w związku z nazwą Towarzystwa, rozprawy na temat rozwoju maszyn parowych stanowią nie więcej niż 7% wszystkich prac. Inne dotyczą techniki starożytnej, młynów, górnictwa, żelaza i stali, komunikacji, narzędzi, inżynierii lądowej i wodnej, życiorysów i dzieł wielu inżynierów itp. Dla pierwszych 32 tomów ogłoszono bibliografię zawartości (*General Index to „Transactions”*), która znakomicie ułatwia korzystanie z nich. Ponieważ wiele z wcześniejszych tomów zostało wyczerpane wydrukowano ponownie pierwszych 16. Istnieje ponadto 8 tomów zawierających publikacje dodatkowe i specjalne.

Od 1939 r. Towarzystwo wydaje dla swych członków, w przybliżeniu trzy razy do roku, biuletyn, zawierający aktualne informacje oraz recenzje książek.

Towarzystwo próbuje pozyskać większą liczbę słuchaczy za pomocą publicznych odczytów tzw. Dickinson Memorial Lecture, które organizuje co dwa lata dla uczczenia pamięci swego pierwszego sekretarza. Odczyty te, poświęcone tematom wzbudzającym szersze zainteresowanie, wygłaszają osoby o uznanym autorytecie.

Newcomen Society urządza również sesje letnie w wybranych miejscowościach, z których organizowane są z pomocą miejscowych specjalistów wycieczki do zabytków techniki. Sesje takie odbywają się zazwyczaj na terenie Wielkiej Brytanii, ale dwie z nich zorganizowano poza jej granicami: w Szwecji i w Holandii. Sesje te nie tylko umożliwiają członkom Towarzystwa kontakty osobiste oraz obejrzenie zakładów lub innych miejsc normalnie dla zwiedzających niedostępnych, ale również przyczyniają się do wzmożenia miejscowych zainteresowań historią i zabytkami przemysłu.

Towarzystwo popiera ochronę zabytków techniki, przedkładając władzom państwowym i terenowym oraz towarzystwom miłośników danego regionu udokumentowane informacje o obiektach zasługujących na ochronę. Działalność Newcomen Society na tym polu doprowadziła np. do utworzenia fundacji dla ochrony urządzeń do osuszania bagien i koła czerpakowego w Stretham w hrabstwie Cambridge, a w jednym wypadku Towarzystwo wzięło na siebie odpowiedzialność finansową, stając się właścicielem zabytkowej maszyny newcomenowskiego typu w Dartmouth, miejscu jego narodzin. Ów parowy silnik jest zmodyfikowaną maszyną Newcomena, zainstalowaną w końcu XVIII w., a zawierającą części starszej maszyny, która przypuszczalnie została skonstruowana jeszcze za życia wynalazcy. Bezpośrednie posiadanie takiego obiektu stało się możliwe w wyniku zarejestrowania Towarzystwa w 1961 r. jako spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, co za-

pewniło mu osobowość prawną, przy czym jako instytucja dobroczynna jest ono zwolnione od podatków.

Newcomen Society wiele zawdzięcza bliskim związkom z londyńskim Science Museum i poparciu jego kolejnych dyrektorów. W gmachu tego muzeum odbywają się zazwyczaj zebrania zwyczajne Towarzystwa i tam też pozwolono mu wynająć pomieszczenie na sekretariat. Trzech spośród kolejnych prezesów Towarzystwa oraz wszyscy z jego pięciu sekretarzy są lub byli pracownikami Muzeum, podobnie jak obecny skarbnik i dwóch innych członków zarządu. W ten sposób kwatery główna Towarzystwa znajduje się w miejscu, które jest krajowym ośrodkiem badań nad interesującymi je zagadnieniami.

Towarzystwo posiada znakomicie działający oddział w środkowoangielskim regionie Midlands (okolice Birmingham), oddział ten organizuje własne zebrania naukowe oraz jednodniowe wycieczki. Podobne filie mogłyby powstać wszędzie tam, gdzie znajdują się skupiska zapalonych członków Newcomen Society. W ten właśnie sposób powstało afiliowane niegdyś stowarzyszenie w Stanach Zjednoczonych, które później rozrosło się w wielką organizację o odmiennych celach i zainteresowaniach — zajmuje się ono bowiem przede wszystkim historią przedsiębiorstw i dziś niewiele ma wspólnego z Newcomen Society, z którego się wywodzi i z którym utrzymuje przyjazne stosunki.

Towarzystwo nie kupuje książek, ale w ciągu lat, dzięki darom członków i innych osób oraz w wyniku otrzymywania egzemplarzy recenzyjnych, zgromadziło cenny zbiór ponad 700 książek i broszur z dziedziny historii techniki.

Zainteresowanie zagadnieniami, którymi zajmuje się Towarzystwo, w ostatnich latach znacznie wzrosło. Działalność uprawiana przez aktywnych członków Newcomen Society od niemal pół wieku otrzymała nową nazwę archeologii przemysłowej i obecnie zainteresowanie nią ogarnęło wielu archeologów amatorów. Brytyjski Narodowy Komitet Historii Nauki objął działalnością również historię techniki; wydaje się także, że Sekcja Historii Nauki Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki już na swym najbliższym zgromadzeniu ogólnym włączy na stałe technikę do zakresu swych badań¹. Zainteresowanie zaś zabytkami techniki znajduje wyraz w zakładaniu nowych muzeów oraz trosce o ich ochronę w terenie.

Wydaje się więc pewne, że w tak sprzyjającym klimacie Newcomen Society będzie otrzymywało w nadchodzących latach wzrastające poparcie osób interesujących się jego zakresem działania.

Keith Reginald Gilbert

ROZBUDOWA LONDYŃSKIEGO MUZEUM NAUKI

Londyńskie Science Museum, będące jednym z największych i najlepiej pomyślanych muzeów techniki, rozszerza się obecnie w poważnej mierze: nowy pięciokondygnacyjny budynek pozwala na dwukrotne niemal powiększenie powierzchni wystawowej.

Jesienią 1966 r. czynne już były ekspozycje na trzech górnych kondygnacjach nowego gmachu. Najwyższe piętro poświęcone zostało lotnictwu, niższe żegludze, a na galerii okalającej parterową salę rozmieszczono ekspozycję poświęconą meteorologii, pomiarom geodezyjnym i pomiarom czasu oraz astronomii. W przygotowaniu jest sala komunikacji lądowej na parterze oraz rozszerzona ekspozycja przeznaczona dla dzieci w podziemiach gmachu.

¹ Por. informację o powołaniu przez Zgromadzenie Ogólne Sekcji w 1965 r. komitetu roboczego do współpracy międzynarodowej w dziedzinie historii techniki w sprawozdaniu z tego zgromadzenia w nrze 1—2/1966 „Kwartalnika”, s. 190.